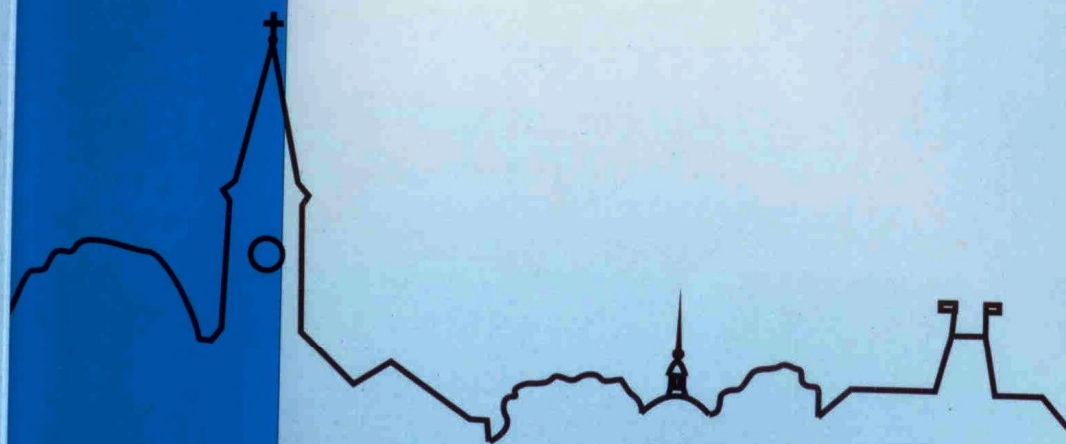


CIESZANOWSKIE ZESZYTY REGIONALNE

MBP Cieszanów
Cieszanowskie zeszyty re...



0000022897



Materiały

„Annales Ecclesiae Parochialis Cieszanoviensis”¹ I wojna światowa w Cieszanowie

Rok 1914

Na św. Piotra i Pawła² rozeszły się wiadomości, że w Sarajewie zamordowano arc[y]ks. Ferdynanda³, następcę tronu i jego żonę. Ogólne zaniepokojenie i oczekiwanie, jak się wypadki

¹ Annales Ecclesiae Parochialis Cieszanoviensis (łac.) – Kronika Parafii w Cieszanowie. Jej oryginał znajduje się w Archiwum Parafialnym w Cieszanowie. Kronika ta została zapoczątkowana przez ks. Franciszka Unzeitiga, w latach 1828 – 1872 proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wojciecha w Cieszanowie i kontynuowana przez jego następców do roku 1925. Autorem zamieszczonego fragmentu był ks. Czesław Masny (1864 – 1941), w latach 1905 – 1930 proboszcz parafii w Cieszanowie. Jego zasługą było m.in. odbudowanie zniszczonego podczas I wojny światowej kościoła parafialnego, a także budowa kaplicy rzymskokatolickiej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Dolinach (1923 – 1925). W uznaniu jego zasług apb. Józef Bilczewski mianował ks. Masnego wicedziekanem lubaczowskim, którą to funkcję pełnił w latach 1919 – 1927. J. Sokołowski, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Cieszanowie (1748 – 1995), Lublin 1996 (praca magisterska), s. 92 – 94. Tytuł został dodany przez redakcję. Tekst w niektórych miejscach uzupełniono o brakujące znaki interpunkcyjne. Część zwrotów, których pisownia jest według dzisiejszych zasad ortograficznych niepoprawna, w celu oddania stylu dawnego języka, pozostawiono w oryginalnej pisowni.

² Według kalendarza świąt Kościoła rzymskokatolickiego uroczystość św. Piotra i Pawła obchodzona jest 29 czerwca.

³ Udanego zamachu w Sarajewie na austriackiego następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda dokonali w dniu 28 czerwca 1914 r. członkowie serbskiej organizacji konspiracyjnej „Czarna Ręka” Gavrilo Princip i Nadeljko Cabrinović. W zamachu zginęła również żona arcyksięcia Franciszka Ferdynanda – Zofia. Wydarzenie to uznawane jest za główną przyczynę wybuchu I wojny światowej.

w świecie rozwiną. 30 / 7 Kongregacja dekanalna w Dzikowie Starym^a. Ogłoszona ogólna mobilizacja z powodu ultimatum posłanego przez Austrię do Serbii do Belgradu⁴.

Z końcem lipca zarządzone ogólną mobilizację wojskową po ultimatum Austrii do Serbii. Od początku sierpnia ustawiczne ruchy wojskowe. Wszystko pod zarządem wojskowości. Od 10 sierpnia napływ wojska i utarczki za granicą z wojskami rosyjskimi. Na plebanji lożą wyżsi wojskowi - na dziedzińcu i w budynkach gospodarczych całe masy wojska. Po porażce pod Komarowem i Zamościem 9 września ogólne cofanie wojsk austriackich i zarządzone ewakuacja. D[nia] 10 września wieczorem zajęcie przez wojska rosyjskie - po utarczce koło Łówczy - Chotyłubia. Wszystkie urzędy wyjechały, a wraz z nimi Ks. wikary Jan Kutowski⁵. Ja (proboszcz) pozostałem nie mając zamiaru zupełnie ruszać się z miejsca. 11 września odprawivszy na Woli⁶ pokropienie zwłok zmarłej dziewczyny, i następnie msza święta - z powodu grożącej tutaj bitwy, na naleganie głównie służby, wyjechałem do Oleszyc do Ks. Dziekana Ludwika Swadowskiego⁷, mając zamiar tam przeczekać zanim wojska rosyjskie nie zostaną odparte. Po przybyciu do Oleszyc, spotkawszy po drodze prawie wszystkich parafjan z Cieszanowa, może po godzinnym tylko pobycie, musieliśmy razem z Ks. Swadowskim wybrać się dalej w drogę - ponieważ władze zarządziły i tam ewakuację, podpaliwszy równocześnie ogromne magazyny prowiantów tam nagromadzone, które jadąc

^a W oryginale drugi człon nazwy Dzików Stary napisany został małą literą.

⁴ Po zamachu w Sarajewie Austro - Węgry wysłały 23 lipca 1914 r. dziesięciopunktowe ultimatum do Belgradu. Żądały od Serbii przyjęcia jego warunków w ciągu 48 godzin. Serbia nie przyjęła jednego z punktów, co spowodowało, że rząd Austro - Węgier 28 lipca 1914 r. telegraficznie wypowiedział jej wojnę.

⁵ Ks. Jan Kutowski - w latach 1913 - 1914 kooperator parafii św. Wojciecha w Cieszanowie. J. Sokołowski, op. cit., s. 101.

⁶ Chodzi o Wolę Nowosielską, która wówczas należała administracyjnie do Nowego Siola (obecnie ul. Skorupki w Cieszanowie).

⁷ Ks. Ludwik Swadowski - w latach 1891 - 1924 proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Oleszycach, a także dziekan lubaczowski. M. Leszczyński bp, 100 - lecie konsekracji kościoła w Oleszycach (1907 - 2007), w: Niedziela Zamojsko - Lubaczowska, nr 36 / 2007, s. III.

widzieliśmy płonące. Dostawszy się poza teren operacyjny, do parafii dłuższy czas wrócić nie mogłem, a posługi duszpasterskie wykonywał w moim zastępstwie Ks. Augustyn Boraczek⁸ wikariusz z Płazowa. Tegoż dnia 11 września wkroczyły do miasta wojska rosyjskie. Porozbijawszy żydowskie piwnice, w których znaleźli wielkie ilości alkoholu - oddawali się pijaństwu, gwałcili kobiety, zastrzelili Żydówkę^b broniącą swej młodej córki - jednemu Żydowi^c odrąbali rękę i rozpoczęli pod wieczór palić miasto, prawie puste, ponieważ mieszczanie uciekli do sąsiedniego powiatu jarośławskiego^d jeszcze przez wojska nieprzyjacielskie nie zajętego. Probostwo zostało zamieszkane przez starszyzną rosyjską - dużo z rzeczy zostało zrabowanych, jak krescencja^e i drzewo opałowe. Dnia 12 września został cały rynek i śródmieście doszczętnie spalone - a dalsze ulice częściowo. Zostały spalone starostwo, sąd, rada powiatowa, obydwie szkoły, częściowo bożnica żydowska. Kościół, cerkiew, probostwo z budynkami gospodarczymi ocalały.

Wojska rosyjskie pozostały w stałym posiadaniu tej miejscowości i okolicy do 25 czerwca 1915 [r]. Naczelnikiem miasta mianowali mieszczanina Józefa Ciepłego, który w tym charakterze pozostał aż do powrotu wojsk austriackich. Ludność, która powoli wracała z tułaczki, nie mająca środków do życia znalazła u wojsk rosyjskich opiekę i pomoc, albowiem założyli dla niej kuchnię publiczną, z której rozdzielano ciepłą strawę. Po klęsce pod Gorlicami wojska rosyjskie zaczęły się gotować do odwrotu, który ostatecznie nastąpił d[nia] 18 czerwca 1915 r. Próby spalania miasta do reszty przy odwrócie się nie udały, ponieważ wojska austriackie wspólnie z pruskimi nastąpiły wcześniej - jak się tego spodziewano. Mieszczanin Leon Klimek powstrzymał żołnierza rosyjskiego podkładającego ogień pod stodołę. Dnia następnego

⁸ Ks. Augustyn Boraczek - w latach 1913 - 1915 wikariusz parafii w Płazowie. Kronika parafii w Płazowie, b. p.

^b W oryginale napisane zostało małą literą.

^c W oryginale napisane zostało małą literą.

^d W oryginale napisane zostało dużą literą.

^e Krescencja (łac. crescentia - wzrost) - dawne określenie plonów, uzyskanych w ciągu jednego roku w gospodarstwie rolnym; zbiory z gospodarstwa rolnego.

artyleria rosyjska ulokowawszy się obok Dolin¹⁰ przy Mielnikach¹¹ ostrzeliwała i bombardowała szczególnie wieżę kościelną. Skutek był straszny. Wieży wprawdzie nie strącono, ale zniszczono wiązania i dach kościelny. Zniszczono sklepienie 19 / 6 w głównej nawie kościelnej i drugie sklepienie w nawie bocznej prawej. Granat spadłszy na organ pogruchotał go na kawałki i strącił, inny spadłszy na środek posadzki kościelnej wyrwał dziurę prawie do pada i połamał ławki, wszystkie świeczniki, pajaki zostały zniszczone, sztandary połamane, obrazy w ołtarzach podarły się wskutek ciśnienia powietrza i granat spadłszy przed bramę kościelną zupełnie ją zniszczył. Na cmentarzu kościelnym pozostało kilka głębokich lejów po granatach i obmurowanie kościelne w kilku miejscach wywalone. Na ogrodzie plebanim pozostało kilkanaście lejów od granatów. Dwie zakonnice służebniczki, schroniły się w tym czasie ° razem z krową do piwniczki na ogrodzie plebańskim – co tylko opuściły tę kryjówkę, kiedy oto spadł na nią granat i zniszczył ją doszczętnie. 26 czerwca okolica została wyczyszczona z wojsk rosyjskich, ludność jednakże została przez wojska austriackie wysiedlona do Dachnowa, gdzie prawie 9 dni biwakowała ([od] d[nia] 18 do 27 czerwca), jako podejrzana o sympatie dla wojsk rosyjskich, została też przez własne wojska obrana prawie zupełnie z żywności i obrabowana. Dnia 29 czerwca znalazłem się też zaraz na probostwie i to w sam czas, ponieważ po tem wszystkim wybuchła cholera, na którą bardzo dużo ludzi chorowało i umierało. Wszystkich obsłużyłem sam ponieważ Ks. Kutowski nie powracał jeszcze z Bawarii, a K[s]. Branell wyjechał do Lwowa. Pierwsza na cholerę zachorowała niejaka Kasia Mowczkówna, którą o 5 rano dnia 30 czerwca zaopatrzyłem św. Sakramentem, a o 7 godzinie już zmarła. Cholery w tym wypadku nie podejrzewałem. Chorowano na ogół bardzo szybko z objawami apatii – kurczów w różnych częściach i gwałtownej utraty ciepłoty ciała. W całym powiecie według podania lekarza powiatowego

¹⁰ Doliny – dawny przysiółek Żukowa, obecnie odrębna miejscowość.

¹¹ Mielniki – dawny przysiółek Żukowa.

° W oryginale napisane zostało razem.

wego zachorowało na cholerę 2036 ludzi, z których umarło 1276, zatem około 60 %. Aby przyjść ludności z pomocą pisałem list do Najpr[zelewiebniejszego] Ks. Biskupa do Krakowa¹² o pomoc dla ludności, który rzeczywiście był bardzo łaskaw – albowiem posłał, cały wagon prowiantów aby ludność zasilic. Mąka, słoni-
na, ryż, fasola, mydło etc. częścią były sprzedawane po niskich cenach, częścią nawet dawane darmo. Część zysku z tego źródła dała początek do uruchomienia składnicy powiatowej towarów, kółka rolniczego – całkiem przez wojnę zniszczonych. Uciekający Moskale ^f uprowadzili z sobą W[ielebnego] Ks. Jana Stojaka¹³ proboszcza w Płazowie. Administratorem w Płazowie został zamianowany K[s]. Rudolf Kmiecinski. Wskutek zniszczenia Kościoła, nabożeństwo odbywało się przez dwa miesiące w zakrystii. W tym czasie pokryło się złożone na nowo wiązanie dachu na kościele blachą, usunęło gruz prawie po kolana zalegający kościół i przeniosło się Sanctissimum¹⁴ do kościoła – pozostała jednocześnie smutkiem przejmująca czeluść nad głowami wskutek braku jednego i drugiego sklepienia – a do odbudowy nie podobne były się teraz zaraz zabrać. Probostwo było [całe] puste – bez szyb – bez zamknięcia i bez wszelkiego sprzętu. Na zakończenie starego roku, Excellencja Najczcig[odniejszy] Ks. Arcybiskup Józef Bilczewski przysłał mi do pomocy na wikarego Ks. Cyryla Lewalskiego, który dotychczas służył w polu, jako kapelan wojskowy. Starostwo powiatowe – mające swą stałą siedzibę w Cieszanowie zatrzymawszy się w Lubaczowie – tam się ustaliło na dłuższy czas, dla braku

¹² Chodzi o księcia Adama Stefana Sapiechę (1867 – 1951), w latach 1911 – 1925 biskupa ordynariusza krakowskiego, w okresie późniejszym (1925 – 1951) arcybiskupa metropolity krakowskiego, od 1946 r. kardynała. W 1915 r. biskup Adam Stefan Sapiecha założył komitet ratunkowy, który otrzymał nazwę Książęco – Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny. Szerzej na temat życia i działalności Adama Stefana Sapiechy patrz m.in.: B. Przybyszewski, Adam Stefan kardynał Sapiecha, Łańcut 2002.

^f W oryginale napisane zostało małą literą.

¹³ Ks. Jan Stojak – w latach 1900 – 1927 proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Płazowie. 20 czerwca 1915 r. został aresztowany przez Rosjan. Z niewoli powrócił pod koniec maja 1918 r. Kronika parafii Płazów, b. p.

¹⁴ Sanctissimum (łac.) – Najświętszy Sakrament

pomieszczenia u nas – a właściwie dla swej większej wygody – a niewygody ludności powiatu.

Rok 1916

Nie mogąc utrzymywać koni, stajnie przebudowałem na pomieszczenie dla bezdomnych, mieszkali też w niej przeszło 5 lat. Na plebanji mieszkał też taki sam czas radca sądowy P[an] Edward Galik z żoną i częściowo także – miał pomieszczenie sąd powiatowy. W tym roku nawiedził znowu ludność tyfus plamisty, najpierw wśród ludności żydowskiej – następnie katolickiej. Jechaliśmy też i na wspólnym wozie we dwójkę z Ks. Lewalskim do tyfusowych – ponieważ jeden nie dałby⁸ rady. W Kosobudach¹⁵ prawie cała ludność się przechorowała i dużo młodych ludzi umarło. Żywności używało się pod miarą i wagą.

Rok 1917

Coraz większa bieda i znudzenie wojną. Dwa razy rekwizycja dzwonów kościelnych. Dawną razą zabrano nam duży dzwon, tutaj na miejscu, przed laty z dawnych dzwonów przelany – drugą razą sygnaturkę i mniejsze dzwonki i lichtarze – także i dzwonek z cmentarza. Dnia 25 / 4 zmarł dobry nasz sąsiad, serdeczny i uczynny – ogólnie lubiany dla dobrego serca, proboszcz w Dzikowie Starym^h K[s]. Stanisław Luziecki. Requiescat in pace¹⁶. Zaopatrzyłem go św. Sakramentami i przybyłem. Zmarł na suchoty galopujące¹⁷. Jeden dzwon uratowaliśmy przed rekwizycją pożyczając go do Płazowa – gdzie nie pozostał żaden dzwon. Wszystkie zabrali Moskaleⁱ.

⁸ W oryginale napisane zostało razem.

¹⁵ Kosobudy – dawny przysiółek Żukowa.

^h W oryginale drugi człon nazwy napisany został małą literą.

¹⁶ Requiescat in pace (łac.) – Niech spoczywa w pokoju.

¹⁷ Suchoty – dawna nazwa gruźlicy płuc. Suchotami galopującymi określano szybko postępujące i bardzo wyniszczające organizm ludzki postaci tej choroby.

ⁱ W oryginale napisane zostało małą literą.

Rok 1918

Życie jak w roku poprzednim z troską jak wreszcie ten Kościół zniszczony odbudować. Uzyskawszy po wielkich zabiegach obietnicę pomocy z[e] strony urzędu odbudowy, wzięliśmy się do dzieła. Roboty prowadził pod nadzorem inżyniera^j z odbudowy miast tutejszy podmajstry murarski^k Kopf Jan. Odbudowa udała się bardzo dobrze. Wskutek odchylenia się stempla – mało co razu jednego wszystko nie spadło, a byłoby pogrzebało ludzi zajętych budową, jedynie przytomność umysłu Jana Kopfa, zapobiegła nieszczęściu. Odbudowę prawie ukończyło się z końcem października kiedyśmy się doczekali nowych strapień i niepokojów. Na pierwszego listopada rozpadła się stara Austria i dostaliśmy pod władzę Rusinów^l, zwanych się Ukraińcami. Podzieliliśmy los Lwowa. Z początku mieliśmy mieć w mieście urzędy wspólnie z Rusinami^l i utrzymywać własną straż bezpieczeństwa, nie dotrzymali^m jednakże paktu, rozbroili naszych i zawładnęli miastem i okolicą. Dwie rewizje podejrzenia, że w kościele zamurowane karabiny maszynowe, amunicja, ograniczenie wolności osobistej – przerwanie komunikacji ze światem. Miałem dwukrotną rewizję w kościele i na probostwie – drugą razą mieli mię ochotę zabrać z sobą. Zabrano wtedy dwóch naszych, starszego porucznika Franciszka Gajerskiego [...] ⁿ jurystę¹⁸ i szwagra jego Józefa Lityńskiego pisarza urzędu skarbowego, których uprowadzono do Lubaczowa – a następnie zamordowano w Niemirowie. Pogruchołano im kości, rozbito głowy i zastrzelono.

Przyszło wreszcie wyzwolenie – inaczej czekały nas ciężkie przeżycia. Dnia 6 grudnia [doszła do] mnie wiadomość, że z Jarosławia dzisiaj nadejdzie odsiecz. Około godziny czwartej wieczorem zebrało się mieszczaństwo pod kierownictwem Jana

^j W oryginale napisane zostało dużą literą.

^k W oryginale napisane zostało *murawski*.

^l W oryginale napisane zostało małą literą.

^l W oryginale napisane zostało małą literą.

^m W oryginale napisane zostało razem.

ⁿ Fragment nieczytelny.

¹⁸ Jurysta – dawne określenie prawnika.

Kopfa – napadnięto na Proswitę¹⁹ – rozbrojono załogę ruską [...] ° i wzięto w posiadanie miasto²⁰. Równocześnie legionści z Jarosławia, przyjechawszy pancerką²¹ odebrali Lubaczów²². W mieście utworzono z mieszczan całą legię z wyszkolonych dawnych wojskowych, całe miasto obstawiono i postanowiono bronić do uparte- go. Ponieważ okolica była w rękach ruskich, którzy mieli swe granice w Nowem Siole i Lublińcu – tam urządzono dwie ekspedycje i zrobiono porządek²³. Dzień 27 [i] 28 grudnia były dla nas dniami

¹⁹ Towarzystwo „Proswita” – ukraińskie towarzystwo kulturalno – oświatowe. W Cieszanowie swą siedzibę miało w ukraińskim Narodnym Domu (Domu Narodowym) przy ul. Sobieskiego. W transkrypcji z języka ukraińskiego na język polski poprawny zapis słowa to „Proswita” (w oryginale błędnie z małej litery i nieprawidłowy zapis w transkrypcji jako „Proświta”).

[°] Fragment nieczytelny.

²⁰ Polacy pod dowództwem sierż. Jana Kopfa najpierw opanowali pocztę i telegraf w Cieszanowie. Następnie dzięki fortelowi rozbrojono oddział ukraiński, znajdujący się w budynku „Proswity” i spieszące mu z pomocą inne grupy. Wszystko przebiegło sprawnie i bez rozlewu krwi. S. F. Gajerski, Rok 1918 w powiecie cieszanowskim, w: Życie Przemyskie, nr 48/1988, s. 6.

²¹ Pancerka – potoczne określenie pociągu pancernego.

²² Lubaczów został zajęty przez Ukraińców w nocy z 3 na 4 listopada 1918 r. W mieście wprowadzono godzinę policyjną dla Polaków i Żydów. Aresztowano kilku członków Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Pomimo represji wobec ludności polskiej, udało się utworzyć w konspiracji oddział zbrojny. Dzięki temu, przy współdziałaniu z grupą operacyjną pod dowództwem kpt. Alfreda Wesołowskiego z Jarosławia, która 6 grudnia 1918 r. zaatakowała Lubaczów, udało się bez strat własnych odzyskać miasto. Po stronie ukraińskiej w czasie walk zginęło prawdopodobnie 2 żołnierzy. M. Argasiński, Walki polsko – ukraińskie o Lubaczów: listopad – grudzień 1918, Lubaczów 2000, s. 15 – 27. Na stronie 27 autor podaje błędną datę odzyskania przez Polaków Cieszanowa, pisząc, że miało to miejsce 8 grudnia.

²³ Oddział milicji ukraińskiej został wyparty z Nowego Sioła przez żołnierzy polskich 7 grudnia 1918 r. Siły polskie opanowały Lubliniec Nowy i Lubliniec Stary po zażartym boju w dniu 13 grudnia 1918 r. W walce zginęło 8 milicjan- tów ukraińskich. M. Argasiński, op. cit., s. 27, gdzie autor podaje błędną datę ataku na Nowe Sioło w dniu 8 grudnia 1918 r. oraz straty milicji ukraińskiej w walce o wieś Lubliniec Nowy i Lubliniec Stary, wynoszące 10 osób; Tut było nasze seło, red. W. Kozubel, Lwów 1993, s. 9 – 11, gdzie błędnie podano, że w walkach o Lubliniec Stary i Lubliniec Nowy zginęło 7 milicjan- tów ukraiń- skich; Hrabeć W., Z buwalszczyny Nowoho Seła koło Czesanowa w Halyczyni 1826 – 1944, Nju Jork – Toronto 1967, s. 82; A. Kolańczuk, Umarli, aby zmar-

krytycznemi. Rusini przypuszczali wtedy kilkakrotny atak i Luba- czów nawet d[nia] 27 / 12 na godzinę wzięli [w] swe ręce. Zostali jednak przez [przybyłe] z Baszni i Cieszanowa posiłki wyparci²⁴. Atakowali drugi raz bezskutecznie w południe. Trzeci raz wiecz- rem na koszary – ponieśli jednakże klęskę i ustąpili. Nasi poszli za nimi dalej pod Niemirów i Magierów. Dzięki Bogu już więcej nie weszli do nas. Bardzo wielką zasługę za nasze bezpieczeństwo i obrony miasta ma Jan Kopf, który chociaż nie był komendan- tem miejscowości, wszystkim znakomicie kierował. Komendant Józef Kowalski – porucznik – pochodzący z Folwarków Nowosielskich²⁵, profesor gimnazjalny – zmarł na tyfus w tym czasie.

twychwstała Ukraina. Miejsca pamięci Ukraińców – uczestników walk niepod- ległościowych w latach 1917 – 1921 w Polsce, Przemysł 2007, s. 99; T. Róg, Przewodnik po gminie Cieszanów i rejonie żółkiewskim, Cieszanów 2007, s. 127, 143.

²⁴ Ukraińcy próbowali 27 grudnia 1918 r. ponownie zająć Lubaczów, atakując miasto siłami 11 sotni (kompanii). Krótkotrwałym sukcesem wojsk ukraińskich było zajęcie szpitala i stacji kolejowej. Jednak kontratak Polaków zmusił je do odwrotu. Na pomoc obrońcom pospieszył oddział z Cieszanowa, dowodzony przez por. Juliana Czubyryta. Dwie kolejne próby zdobycia miasta, ponawiane przez Ukraińców w tym samym dniu, nie przyniosły im powodzenia. Podczas walk po stronie polskiej zginęło 9 żołnierzy, a kilkudziesięciu zostało rannych. Straty po stronie ukraińskiej były znacznie wyższe. M. Argasiński, op. cit., s. 35 – 46.

²⁵ Folwarki Nowosielskie – dawny przysiółek Nowego Sioła, leżący w pobliżu Folwarków, dla odróżnienia nazywanych wówczas Podominikańskimi, które z kolei należały administracyjnie do Cieszanowa (w oryginale drugi człon na- zwu napisany został małą literą).